

Historyczna podróż do żydowskich korzeni Bielska-Białej. Możecie pomóc tworzyć tę wystawę

HISTORIA

Od wczoraj w Galerii Bielskiej można oglądać ekspozycję przypominającą dzieje stojącej przed laty w tym samym miejscu synagogi, którą zniszczono w 1939 r.

#Marcin Śpiewakowski

●● Niewielu bielszczan może jeszcze to pamiętać, ale w latach 1881-1939 w miejscu obecnej Galerii Bielskiej BWA stała synagoga. Budynek nie miał wiele historycznego szczęścia. Świątynię zburzyli we wrześniu 1939 r. Niemcy podczas drugiego tygodnia działań wojennych.

Później, już w latach 60., by nie dopuścić do odbudowy synagogi, na jej gruzach komunistyczne władze wybudowały gmach galerii. Posunięcie to było wówczas podyktowane m.in.



Synagoga była ważnym punktem miasta przez 58 lat

FOT. POCZTOWKA Z 1881 R. / AUTOR NIEZNANY

próbą zatarcia pamięci o pierwotnej budowli.

Otwarta wczoraj w budynku galerii wystawa jest swego rodzaju studium przypadku i próbą przypomnienia mieszkańcom o historii tego miejsca. Jej autorzy chcą przywrócić się zagadnie-

niu tworzenia tożsamości miejsca oraz roli, jaką w tym procesie odgrywa kontekst historyczny. Świadczy o tym choćby sam tytuł wystawy - „Tanceba” - który wywodzi się z hebrajskiej sentencji nagrobnej tłumaczonej jako: „Niech jego/jej dusza będzie

zachowana w pamięci żyjących”.

Co ważne, w wystawie każdy z bielszczan może być kimś więcej, niż tylko widzem. Kuratorka wystawy Małgorzata Łuczyna zwraca się z prośbą do mieszkańców miasta o stare fotografie, notatki, zapiski, pamiętki, a w szczególności wspomnienia dotyczące bielskiej synagogi. Artystka prosi o pomoc w szczególności te osoby, które widziały żydowski dom modlitwy przed zburzeniem, ruiny synagogi, ich wykorzystanie lub pamiętają lata 60. XX wieku, gdy w miejscu tym budowano Pawilon Plastyków. Skontaktować się z artystką można pod numerem 33 8125861.

Wystawę będzie można oglądać do 22 czerwca 2017 r. Ostatniego dnia o synagodze opowiadać będzie dr Jacek Proszyk, a na placu obok galerii odbędzie się koncert.